

Sygn. akt III AUa 675/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SA Bożena Grubba SO del. Tomasz Koronowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Plawgo-Czyż

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 r. w Gdańsku

sprawy L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji L. P.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt IV U 766/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje ubezpieczonemu L. P. prawo do emerytury od dnia 10 września 2017 roku;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na rzecz L. P. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

SSA Bożena Grubba SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski

Sygn. akt III AUa 675/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 października 2017r., znak (...), pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie Dz.U. z 2018r. poz. 1270 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (Dz.U. z 1983r. Nr 8 poz. 43 ze zmianami; dalej także: rozporządzenie RM z lutego 1983r.) odmówił ubezpieczonemu L. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku w związku z zatrudnieniem w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy wskazał na brak spełnienia przez ubezpieczonego przesłanki przyznania wnioskowanego świadczenia w postaci co najmniej piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnym charakterze lub w warunkach szczególnych. Pozwany nie uwzględnił do stażu takiej pracy nie zaliczył zatrudnienia od dnia 2 marca 1983r. do dnia 24 listopada 1986r., gdyż na jego potwierdzenie nie zostało przedłożone świadectwo pracy wykonywania prac w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji wniósł o jej zmianę poprzez zaliczenie zakwestionowanego okresu zatrudnienia od dnia 2 marca 1983r. do dnia 24 listopada 1986r. w Zakładach (...) w A., gdzie wykonywał prace polegające na kuciu ręcznym w kuźniach przemysłowych oraz obsłudze młotów mechanicznych oraz prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Nadto pozwany wywodził, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudniony był na stanowisku ślusarza, zaś w postępowaniu administracyjnym L. P. w związku z brakiem dokumentów oświadczył, iż wykonywał prace kowalskie w kuźni, jak również przy naprawie wagonów kolejowych oraz przy wycinaniu gazowym, spawaniu elektrycznym i cięciu na gilotynach lub innych maszynach.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2018r., sygn. akt IV U 766/17, Sąd Okręgowy we Włocławku oddalił odwołanie. Sąd ten oparł się na następujących ustaleniach i wnioskach:

L. P. ur. (...) w K., 20 czerwca 1975r. ukończył(...)Szkolę (...) w R. w zawodzie kowal.

W okresie od 2 marca 1983r. do 24 listopada 1986r. L. P. zatrudniony był w Zakładach (...) w A. na stanowisku ślusarza. W okresie od 12 listopada 1984r. do 3 maja 1985r. L. P. był słuchaczem kursu dla kierowców wózków akumulatorowych celem przyuczenia do zawodu oraz 240 godzinnego kursu podstawowego spawania gazowego w okresie do 7 lutego 1984r. i 240 godzinnego kursu podstawowego spawania elektrycznego - z tą samą datą oraz kursu spawania w osłonie CO2 do 27 czerwca 1984r. W okresie powołanego zatrudnienia do jego obowiązków należało kucie na maszynach, wykonywanie odkuwek młotem mechanicznym i ręcznym oraz wyciąganie ich z pieca, wyginanie resorów, odkuwek do reduktorów w kuźni. W czasie powyższego zatrudnienia L. P. zajmował się spawaniem oraz odkręcaniem i prostowaniem zderzaków wagonów, które odbywało się poza kuźnią. L. P. wykonywał pracę przy wierceniu oraz przy cięciu elementów na gilotynach.

W okresie od 25 listopada 1986r. do 4 listopada 1991r. L. P. zatrudniony był w (...) Zakładzie (...) w I. na stanowisko spawacza, zaś począwszy od 14 listopada 1991r. do 30 września 2001r. w (...)spółce akcyjnej (...) – Zakładzie (...)w T..

L. P. na dzień 1 stycznia 1999r. legitymował się okresami składkowymi i nieskładkowymi – wraz z uzupełniającymi i okresami pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia – w wymiarze 25 lat. L. P. nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgłoszonym żądaniem i zaskarżoną decyzją objęte było świadczenie emerytalne uregulowane w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej oraz w zw. z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia RM z lutego 1983r.

Zgodnie z powołanymi przepisami ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli do dnia 1 stycznia 1999r. w wymiarze co najmniej 15 lat wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego oraz osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, a także nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie przy tym z § 1 wskazanego rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tymże rozporządzeniu były okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Jednocześnie podkreślić należy, iż nie każda praca – nawet świadczona w trudnych czy też niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia warunkach – uzasadnia przyznanie emerytury w niższym wieku. Uzasadnia to jedynie wykonywanie stale i w pełnym wymiarze pracy wymienionej w wykazie A stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Trzeba, bowiem podkreślić, iż tylko okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008r., II UK 133/08).

Sąd I instancji zaznaczył przy tym, iż przepisy regulujące materię ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujących; oznacza to, iż w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane przez organ rentowy w sposób ścisły. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2006r., I UK 138/06, Legalis). Tym samym jedynie literalne spełnienie ustawowych przesłanek uzasadnia przyznanie objętego wnioskiem świadczenia.

W świetle przytoczonej powyżej regulacji przedmiotem ustaleń Sądu pozostawało spełnienie przez wnioskodawcę wszystkich wskazanych przesłanek nabycia prawa do emerytury w niższym wieku, jako że ubezpieczony - urodzony w roku 1957 - nie osiągnął niewątpliwie powszechnego wieku emerytalnego.

W powyższym kontekście Sąd Okręgowy zaznaczył, iż każde twierdzenie stron powinno być w sposób naturalny poparte dowodami. Sąd w postępowaniu cywilnym orzeka bowiem na podstawie zgromadzonego w wyniku inicjatywy stron procesowych materiału dowodowego. Obowiązek udowodnienia okoliczności, z których strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne wypływa wprost z art. 6 kc. Przenosząc przy tym wyrażony w art. 6 kc., tradycyjnie zaliczany do instytucji prawa materialnego, obowiązek dowodzenia powoływanych przez stronę okoliczności na grunt prawnoprocesowy, wskazać należy, że koresponduje on z wyrażoną w art. 232 kpc zasadą inicjatywy procesowej stron. Zgodnie bowiem z treścią przywołanego przepisu o proceduralnym charakterze strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Literalna wykładnia omawianego przepisu, jak również jednolite poglądy wyrażane przez doktrynę i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że to strony są „gospodarzami” postępowania, a dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych i dotyczy sytuacji, w której pomimo aktywności stron w procesie nie jest możliwe wyjaśnienie wszystkich okoliczności koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy. W żadnym zaś razie przepis art. 232 kpc nie może być wykorzystywany, jako swoista „furtka” do przerzucenia na sąd obowiązków, które ciążyą na stronie i które służą jej interesom. Dla poparcia przedstawionego powyżej stanowiska Sąd I instancji wskazał, że w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997r. (III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52) Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, a skorzystanie przez sąd za swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Z taką jednak sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu, w szczególności w sytuacji gdy ubezpieczony ostatecznie reprezentowany był w sprawie przez fachowego pełnomocnika. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie należało, w opinii Sądu Okręgowego we Włocławku, określić jako wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, zaś ewentualne braki w tym zakresie - w kontekście zasady kontrydiktoryjności obowiązującej w postępowaniu cywilnym i niewyłączonej wyraźnie także w postępowaniach z zakresu ubezpieczeń społecznych - podlegać winny ocenie wyłącznie w kontekście istniejącego rozkładu ciężaru dowodu.

W sprawie bezspornym było, że ubezpieczony osiągnął wiek 60 lat, legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. okresami składkowymi i nieskładkowymi (wraz z okresami uzupełniającymi) w wymiarze 25 lat oraz że nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Okoliczności te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, znajdując przy tym pełne potwierdzenie w treści niekwestionowanych dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. Organ rentowy nie kwestionował także okresu zatrudnienia ubezpieczonego na kolei (w przedsiębiorstwie państwowym a następnie spółce (...)), które – do 1 stycznia 1999r. – trwało łącznie poniżej 15 lat. Stąd też sporną pozostawała jedynie przesłanka przyznania objętego wnioskiem w świadczenia w postaci legitymowania się na powołaną datę piętnastoletnim okresem wykonywania pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu powołanych powyżej przepisów.

W tym zakresie powyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach organu rentowego i aktach osobowych odwołującego się. Przedmiotowy materiał Sąd I instancji uznał za rzetelny i wiarygodny w całości. Strony, bowiem w trakcie postępowania nie kwestionowały autentyczności powołanych dokumentów, które nie noszą śladów jakiegokolwiek nieuprawnionej ingerencji w ich treść. Tym samym brak jest przesłanek by odmówić przymiotu wiarygodności powołanym dokumentom. Jednocześnie podkreślono, iż dokumenty – w szczególności zgromadzone w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) – uznano za bardziej miarodajne niż zeznania – wobec odniesienia się w ich treści do okoliczności istniejących w dacie stworzenia dokumentów, a zatem – w przeciwieństwie do dowodów ze źródeł osobowych – nieobarczonych ryzykiem wpływu upływu czasu na możliwość odtworzenia tychże okoliczności. Tym samym też zeznania składane w sprawie Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim nie pozostają w sprzeczności z treścią powołanych dokumentów.

Następnie wyjaśniono, że dla możliwości zakwalifikowania pracy wykonywanej przez ubezpieczonego u powołanego powyżej pracodawcy decydujące znaczenie ma charakter faktycznie powierzonych obowiązków i wykonywanej pracy, oznaczający rzeczywiste wykonywanie - stale i w pełnym wymiarze czasu - pracy której w świetle powołanych przepisów przypisano charakter pracy w szczególnych warunkach. W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest przy tym ustalenie charakteru pracy także w oparciu o inne dowody niż stosowne świadectwo pracy - jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisie formie.

Niewątpliwie ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy w warunkach szczególnych, odnoszącego się do okresu zatrudnienia w Zakładach (...) w A., wskazując jednak, iż w okresie tym wykonywał prace o takim charakterze.

Rozporządzenie RM z lutego 1983r. w wykazie A określa prace wykonywane w poszczególnych działach i tak w dziale III w hutnictwie i przemyśle naftowym pod poz. 79 kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych, zaś w dziale XIV prace różne pod poz. 12 prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym.

W ocenie Sądu I instancji,, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, iż w toku swego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) ubezpieczony faktycznie wykonywał prace polegające zarówno na kuciu ręcznym i obsłudze młotów mechanicznych, jak i prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym. Wskazują na to zgodne w tym zakresie zeznania zarówno świadków jak i samej strony. Niemniej jednak zakwalifikowanie wykonywanej w spornym okresie pracy jako pracy w warunkach szczególnych wymaga ustalenia, iż prace te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy a zatem, że stanowiły w istocie pełen zakres powierzonych ubezpieczonemu obowiązków pracowniczych. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność taka nie została jednak w niniejszym postępowaniu wykazana.

W pierwszej kolejności bowiem wskazać należy, iż jest oczywiste, że określenie powierzonego ubezpieczonemu stanowiska – wskazanego przy tym także w treści podania o przyjęcie do pracy i skierowania do pracy, nie odpowiada powoływanemu przez ubezpieczonego jako wyłączny zakresowi obowiązków jako kowala i spawacza. Na fakt wyłącznego wykonywania takich zadań nie wskazuje także jakiegokolwiek dokument w aktach osobowych

wnioskodawcy. Tym samym też powołana sprzeczność nie daje podstaw do zakwalifikowania pracy L. P. w spornym okresie jako wykonywanej w warunkach szczególnych – wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, odpowiadającej powołanej powyżej kwalifikacji na podstawie rozporządzenia RM z lutego 1983r. W istocie przy tym także zakres powoływanych przez samego wnioskodawcę (oraz świadków) obowiązków nie obejmował wyłącznie spawania (wycinania) elektrycznego czy też gazowego i prac kowalskich, ale obejmował także szerszy zakres czynności – w istocie odpowiadających powierzonemu stanowisku. Jednocześnie Sąd I instancji podkreślił, że – jak wynika z okazanej przez ubezpieczonego książeczki spawacza – uprawnienia w tym zakresie uzyskał on dopiero w toku spornego zatrudnienia (jak sam wskazał poza jego zakresem) i fakt wykonywania prac spawalniczych nie był w dokumencie tym w żaden sposób wskazany.

Tym samym też brak jest podstaw do ustalenia, iż nawet wykonywane przez L. P. w spornym okresie prace kowalskie czy też prace przy spawaniu wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co tym samym nie pozwala na uznanie powołanego okresu za okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Uznać więc należy, iż odwołujący nie udowodnił spełnienia przesłanki przyznania objętego wnioskiem świadczenia w postaci co najmniej piętnastoletniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze do dnia 1 stycznia 1999r.

Mając na uwadze powyższe rozważania, uznając zaskarżoną decyzję z dnia 12 października 2017r. za pozbawioną wad tak faktycznych jak i prawnych, na podstawie przepisu art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej, zgodnie z art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Ubezpieczony złożył apelację od opisanego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów polegające na:

- uznaniu za w całości wiarygodnych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego, a w szczególności świadectwa pracy podczas, gdy pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadków i ubezpieczonego, co do charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego,

- uznaniu, iż ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas, gdy zeznania świadków i ubezpieczonego prowadzą do wniosku przeciwnego;

- uznaniu, że zakres czynności ubezpieczonego był szerszy niż prace w warunkach szczególnych i w istocie obejmował także szereg czynności odpowiadających powierzonemu stanowisku, podczas, gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku przeciwnego;

- art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie i nieuzasadnienie, jakie obowiązki, zdaniem sądu niestanowiące pracy w warunkach szczególnych, wchodziły w zakres obowiązków ubezpieczonego i w jakim zakresie były wykonywane;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy emerytalnej poprzez oddalenie odwołania pomimo spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W oparciu o te zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę przedmiotowej decyzji organu rentowego i przyznanie ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisu art. 184 ustawy emerytalnej oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania - w tym zastępstwa procesowego - wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wywodzono, że nie sposób zgodzić się z tokiem rozumowania Sądu I instancji. Zeznania samego ubezpieczonego w sposób jednoznaczny wskazują na wykonywanie przez niego prac w warunkach szczególnych podczas wykonywania obowiązków kowala oraz spawacza. Z zeznaniami tymi korelują zeznania

świadków, którzy pomimo kilku nieścisłości w swoich depozycjach, wynikających z upływu lat, konsekwentnie utrzymywali, że ubezpieczony wykonywał obowiązki kowala lub spawacza, a nie ślusarza.

Także Sąd w swoich ustaleniach wskazuje, że „zgrupowany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, iż w toku swego zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...) ubezpieczony faktycznie wykonywał prace polegające zarówno na kuciu ręcznym i obsłudze młotów mechanicznych jak i prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym i gazowym”. Zdaniem Sądu nie zostało jednakże wykazane, aby prace te były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem, że stanowiły w istocie pełen zakres obowiązków. Na powyższe ma w głównej mierze - zdaniem Sądu - wskazywać brak jakiegokolwiek dokumentu w aktach osobowych ubezpieczonego wskazujący na wyłączne wykonywanie prac w szczególnych warunkach.

Powyższa dedukcja Sądu jawi się jako wadliwa. Skoro bowiem w aktach nie ma takiego dokumentu, jak również jakiegokolwiek innego wskazującego na faktyczne wykonywanie obowiązków kowala albo też spawacza, to wobec treści zeznań świadków z których w sposób jednoznaczny wynika, przy jakich pracach pracował ubezpieczony, zeznań samego ubezpieczonego, który w sposób fachowy, posługując się branżową terminologią wykazywał, na czym jego obowiązki polegały, a także ustaleń Sądu, iż faktycznie wykonywane były przez ubezpieczonego tego typu prace, rzetelność dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych jest nad wyraz wątpliwa. W konsekwencji winno to prowadzić do oparcia ustaleń faktycznych na osobowych źródłach dowodowych, a nie przedmiotowej dokumentacji.

Dalej apelant wskazał, że Sąd I instancji nie określił, jakie prace wykonywane przez ubezpieczonego nie stanowią prac o jakich mowa w rozporządzeniu RM z lutego 1983r., nie wskazał także, w jakim zakresie miałyby być one wykonywane. Niedookreślenia te utrudniają rzeczową polemikę zarówno w zakresie ustalenia tego, czy konkretna praca jest pracą w warunkach szczególnych, a w wypadku, gdyby praca taka nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych, to czy nie są to aby inne czynności związane z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie, wykonywanie przez 100% czasu pracy wyłącznie pracy w szczególnych warunkach jest praktycznie niemożliwe w żadnym procesie technologicznym i nie było intencją ustawodawcy przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym wyłącznie osobom, które przez pełną dniówkę roboczą nie wykonują żadnych innych czynności poza wymienionymi w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z lutego 1983r. W ramach pracy w warunkach szczególnych wykonuje się także inne czynności mające związek z taką pracą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 grudnia 2017r. sygn. akt III AUa 433/17).

Organ rentowy nie ustosunkował się do apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja musiała skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego wskutek pogłębionej oceny dowodów zebranych przez Sąd I instancji i uzupełnienia postępowania dowodowego.

Wstępnie należy przypomnieć mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego, aby następnie ograniczyć omówienie okoliczności faktycznych sprawy do tych, które były istotne dla rozstrzygnięcia.

Z art. 184 ustawy emerytalnej wynika, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli po pierwsze okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz, po drugie, okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. w niniejszej sprawie wynoszący 25 lat. Przy tym emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu. Stosownie do powołanego w części wstępnej uzasadnienia §4 rozporządzenia RM z lutego 1983r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie z §2 ust. 1 tego rozporządzenia,

okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Ubezpieczony bezspornie ukończył 60 lat, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, za oraz udowodnił na dzień 1 stycznia 1999r. 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Spór ograniczał się zatem do tego, czy ubezpieczony legitymuje się stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999r.

Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia RM z lutego 1983r. okresy pracy m.in. w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w odpowiednim świadectwie, jednak świadectwo takie bądź jego brak nie jest jednak bezwzględna przesłanką ani do zaliczenia, ani do niezaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie charakteru pracy także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisie formie. Takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 maja 1985r. (sygn. akt III UZP 5/85) stwierdzając, że w postępowaniu odwoławczym w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dot. takiego zatrudnienia. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie jest dopuszczalne w postępowaniu przed organem rentowym.

Należy wskazać, że stwierdzenie (bądź nie) przez zakład pracy okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych nie ma charakteru wiążącego i podlega kontroli sądu. Świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zwykle świadectwa pracy nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 kpc, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwa traktuje się w postępowaniu sądowym, jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 kpc, które stanowią

dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Dokument taki podlega kontroli zarówno, co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej.

Art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej odwołuje się do przepisów dotychczasowych. Obowiązujące w tym zakresie i przywoływane już kilkakrotnie rozporządzenie RM z lutego 1983r., wydane zostało w oparciu o delegację z art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami), w którym Radzie Ministrów powierzono w szczególności określenie rodzaju prac lub stanowisk pracy oraz warunków, na podstawie których osobom m.in. zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury w niższym wieku. Wprawdzie wobec tego za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników stale zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 53 ust. 2 tej samej ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. i tożsama regulacja w obecnie obowiązującym art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), jednak jednocześnie tylko tych pracowników, którzy wykonują rodzaj prac lub zajmują stanowiska pracy określone w przywołanym wyżej rozporządzeniu RM z lutego 1983r. W wykazie A, stanowiącym załącznik do wspomnianego rozporządzenia, w dziale III „W hutnictwie i przemyśle metalowym” wymienia się pod poz. 79 kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych, zaś w dziale XIV „Prace różne” - prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym. Pomocniczo należy odwołać się do przepisów resortowych, wydanych w oparciu o §1 ust. 2 tegoż rozporządzenia, w niniejszej sprawie do zarządzenia Nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach. W zarządzeniu tym w dziale III

pod poz. 79 wymienia się stanowiska m.in. kowala i pomocnika kowala, zaś w dziale XIV pod poz. 12 stanowiska m.in. spawacza gazowego, spawacza elektrycznego, pomocnika spawacza i wycinacza.

Po tych wyjaśnieniach można przejść do omówienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Przepis ten reguluje kwestię zasad sądowej oceny dowodów. Uprawnia on sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza dowolności w tej ocenie. Poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny, sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków, które nie wynikają z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 kpc przez sąd może zatem polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem i zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a uzupełniające przesłuchanie skarżącego potwierdziło słuszność tej tezy.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, dokumentacja osobowa skarżącego była mało przydatna do czynienia stanowczych ustaleń w sprawie, gdyż ma charakter szątkowy, w szczególności nie zawiera jakiegokolwiek dokumentu, który mógłby wskazywać na rzeczywisty zakres obowiązków ubezpieczonego (zakresu obowiązków, angaży, opinii, protokołów komisji kwalifikacyjnej itp.), a przez to nadawać się do weryfikacji zeznań świadków i wnioskodawcy. W tej sytuacji zasadny jest wywód apelanta, że podstawowe znaczenie dla oceny, czy skarżący wykonywał w spornym okresie pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu, miały osobowe źródła dowodowe. Należy podkreślić, że szczególnie walor zeznaniom świadków zawnioskowanych przez ubezpieczonego nadaje fakt, że byli to jego przełożeni, sprawujący nad pracą skarżącego bezpośredni nadzór. Z zeznań tych świadków, w powiązaniu z zeznaniami wnioskodawcy, wynika natomiast jednoznacznie, że praca kowala należała do podstawowych obowiązków ubezpieczonego, zaś praca przy wagonach miała charakter uzupełniający i marginalny, a przy tym była wykonywana w przerwach technologicznych w kuźni. Przekonują o tym w szczególności zeznania G. D., który bez wahania wskazał na taki właśnie zakres obowiązków skarżącego. Należy dodać, że świadek ten dokładnie zapamiętał sytuację ubezpieczonego, gdyż wskazywał dyrekcji zakładu – jako przełożony wnioskodawcy – iż właściwa dla stanowiska pracy skarżącego byłaby nazwa kowala, a nie ślusarza. Poza tym o marginalności prac skarżącego poza kuźnią przekonuje również to, że świadkowie o tym aspekcie obowiązków skarżącego zeznawali bardzo ogólnie, opisując w istocie czynności podejmowane przez pracowników całej brygady, a nie tylko czynności wykonywanych przez skarżącego, a przy tym wskazując na technologię naprawy wagonów, która polegała przede wszystkim na cięciu gazowym

i spawaniu elektrycznym. Istotne dla takiej oceny jest i to, że świadkowie zgodnie zeznali, iż w zakładzie byli ślusarze, którzy wykonywali pracę w ramach odrębnego działu i nie było to w kuźni. Nie można przy tym pomijać, że świadek H. S. wyraźnie zeznał, że w ogóle nie widział skarżącego przy pracach ślusarskich. Z zeznaniami świadków w pełni korespondują uzupełniające zeznania wnioskodawcy, złożone przed Sądem Apelacyjnym.

Z zeznań tych wynika ponadto to, że wprawdzie skarżący wykonywał cięcie elementów na gilotynach, ale dotyczyło to elementów metalowych w ciągu technologicznym kuziennym, a więc odbywało się w ramach prac kowalskich. Odnośnie odbycia kursu spawacza dopiero w trakcie zatrudnienia, ubezpieczony zeznał w sposób niebudzący wątpliwości, że umiejętności spawacza nabył już w szkole zawodowej, a kurs spawacza odbył z własnej inicjatywy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ujawniły się żadne takie okoliczności, które mogłyby poddawać w wątpliwość wiarygodność i przydatność dla rozstrzygnięcia zeznań świadków i skarżącego. Zeznania te wyjaśniły wszystkie wątpliwości mogące się pojawić na tle nie do końca jednoznacznych wyjaśnień pisemnych skarżącego i świadków, złożonych w toku postępowania prowadzonego przez organ rentowy. Z zeznań tych wynika, że zakres obowiązków ubezpieczonego w okresie spornym



obejmował w zasadzie wyłącznie pracę kowala oraz spawacza elektrycznego i wycinacza gazowego, stanowiące – w myśl wykazu A załącznika rozporządzenia RM z lutego 1983r. prace w warunkach szczególnych. Przy takim ustaleniu trzeba mieć na uwadze, że wykonywanie przez 100% czasu pracy wyłącznie pracy w szczególnych warunkach jest praktycznie niemożliwe w żadnym procesie technologicznym i nie były intencją ustawodawcy przyznanie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym wyłącznie osobom, które przez pełną dniówkę roboczą nie wykonują żadnych innych czynności poza wymienionymi w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z lutego 1983r. W ramach pracy w warunkach szczególnych wykonuje się także inne czynności mające związek z taką pracą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 grudnia 2017r., III AUa 433/17). Tak też było z pracą ubezpieczonego w spornym okresie – były to albo prace stricte kowalskie, wykonywane w kuźni przemysłowej, albo prace spawalnicze, albo też prace ściśle z nimi związane w ramach jednego procesu technologicznego.

Poczynione w powyższy sposób przez Sąd Apelacyjny ustalenia musiały prowadzić do wniosku, że ubezpieczony spełnia wszystkie wymagane łącznie przesłanki przyznania mu wnioskowanego prawa. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc w związku z powołanymi wyżej przepisami prawa materialnego – przez przyznanie skarżącemu prawa do emerytury od dnia (...), tj. od ukończenia przez niego 60. roku życia (por. art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej).

O kosztach procesu orzeczono przy przyjęciu zasady odpowiedzialności za jego wynik, tj. na podstawie art. 98 § 1 kpc, a ponadto na mocy art. 98 § 3 kpc. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz skarżącego kwotę 450 zł składa się 180 zł stawki minimalnej wynagrodzenia adwokata w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zgodnej z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800 ze zmianami), 30 zł opłaty od apelacji i 240 zł stawki minimalnej w postępowaniu odwoławczym, wynikającej § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 tego samego rozporządzenia.

SSA Bożena Grubba SSA Alicja Podlewska SSO del. Tomasz Koronowski